

Czas na rower

23.09.2014.

CHOSZCZNO. Ponad 100 rowerzystów wzięło udział w tegorocznym świętowaniu Dnia bez Samochodu. 22 września rowerowa kawalkada wystartowała spod fontanny i po przejechaniu ulicami miasta oraz promenadą zatrzymała się na plaży miejskiej. – Takie happeningi powinny odbywać się przynajmniej raz w tygodniu – mówił przed startem RYSZARD ARNISTA.

W naszym mieście Dzień bez Samochodu obchodziliśmy już po raz trzeci. Systematycznie rosnąca liczba uczestników tego happeningu udowadnia, że w naszym mieście ścieżek i tras rowerowych oczekujemy dosłownie wszyscy. – Na promenadzie wokół jeziora zaczynamy sobie wzajemnie przeszkadzać. Powinniśmy zostawić ją spacerującym, biegaczom czy maszerującym z kijkami, a my powinniśmy jeździć w kierunku Gleźna, Sławęcina, Zamęcina, Stradzewa, Radunia, Korytowa. Mamy tyle pięknych okolic, które jak najszybciej trzeba spiąć rowerowymi trasami. Taka inwestycja zwróci się na w dwójnasób – przekonuje AGNIESZKA SPOSÓB. Podobnie uważa JERZY GUMULIŃSKI, prezes Klubu Turystyki Rowerowej, który wspólnie z Młodzieżową Radą Miasta, Centrum Rekreacyjno-Sportowym i magistratem, to przedsięwzięcie zorganizował. Kilkusetmetrowa kawalkada dosłownie zablokowała ruch na ul. Wolności, jednak kierowcy samochodów z przychylnością patrzyli na rowerzystów. – Gdyby w mieście były wyznaczone trasy rowerowe, też chętnie zostawiłbym auto w domu – zapewnia ANDRZEJ WRÓBEL. Wśród rowerzystów był też prezes Lidera Pojezierza ADAM ANDRIASZKIEWICZ, który poinformował wszystkich, że PKP likwiduje torowisko z Choszczna do Barlinka i jest pomysł, aby zbudować na nim trasę rowerową. Zachęcał też wszystkich do korzystania z mobilnej aplikacji „Włóczykije pojezierza”, którą można pobrać na telefon. Jest to swoistego rodzaju przewodnik, który poprowadzi nas przez pięć regionów, w tym przez Pojezierze Choszczeńskie i Myśluborskie. Amatorzy aktywnego spędzania czasu znajdą tam ponad 1,5 tys. opisanych obiektów, około 200 szlaków pieszych, rowerowych i nordic-walking o łącznej długości ponad 4 tys. kilometrów. Na plaży miejskiej czekały już ciepłe kiełbaski oraz choszczeńscy policjanci, którzy znakowali rowery. Wszyscy otrzymali specjalne paski odblaskowe, przeznaczone do mocowania na rowerach, a także koszulki, torby i plecaki. ROBERT NERYNG, szef choszczeńskiej drogówki wręczał specjalne kamizelki odblaskowe. Niewątpliwą atrakcją tego wydarzenia był pokaz samochodu z napędem elektrycznym, którym przyjechali policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie

Tadeusz Krawiec

{gallery}dbs2014{/gallery}